

Sygn. akt: I C 559/17 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Podubińska
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Hubert Tomaszewski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lipca 2017 r. w Szczytnie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko K. K.

o zapłatę nc-e (...)

I. zasądza od pozwanego K. K. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę zł 300 (trzysta) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1.02.2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 294 (dwieście dziewięćdziesiąt cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 270 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nadaje wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 559/17 upr.

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 1 lutego 2017 roku przeciwko K. K. domagał się zasądzenia kwoty 592,83 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu tj. opłaty sądowej od pozwu, kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz innych kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 25 lutego 2015 roku pozwany zawarł z F. Polska p.l.c. umowę o nr (...), na podstawie której pozwanemu zostały udostępnione środki pieniężne, a ten nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania nie regulując na rzecz pożyczkodawcy płatności w sposób przewidziany w umowie. W dniu 28 grudnia 2016 roku umową cesji przeniesione zostały wierzytelności z F. Bank na powoda. Powód wskazał, iż na mocy umowy cesji nabył od poprzednika prawnego wierzytelność w wysokości 583 zł, na kwotę 592,83 złote dochodzoną pozvem składają się: niespłacona należność główna w kwocie 300 zł, koszty udzielenia pożyczki w kwocie 283 zł,

odsetki za opóźnienie liczone od wyżej wymienionych należności za okres od dnia 28.12.2016 roku do dnia 31.01.2017 roku poprzedzającego wniesienie pozwu.

Postanowieniem z dnia 9 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania w przedmiotowej sprawie nakazu zapłaty i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Szczytnie jako sądu właściwości ogólnej pozwanej.

Po przekazaniu sprawy pełnomocnik powoda podtrzymał żądanie pozwu wnosząc jednocześnie o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie dwukrotnej stawki minimalnej.

Pozwany K. K. zawiadomiony o terminie rozprawy, nie stawił się na rozprawę, nie usprawiedliwił swojej nieobecności, nie złożył odpowiedzi na pozew i nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Dnia 23 lutego 2015 roku pozwany K. K. oraz F. Bank p.l.c. zawarli umowę pożyczki o nr (...). W umowie ramowej przewidziano kilka wariantów pożyczki w zależności od pożyczanej kwoty i okresu zwrotu i jednym z wariantów była pożyczka kwoty 300 na 30 dni, w takim przypadku przewidziano opłatę administracyjną w kwocie 103 złote. W przypadku pozwanego Bank udzielił pozwanemu pożyczki w łącznej wysokości 300 złotych na okres 30 dni, nie naliczył żadnych dodatkowych opłat (pkt. 8 umowy). W pkt. 15, 16, 17 wskazano, iż całkowity koszt pożyczki to 300 zł, całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wynosi 300 złotych, a rzeczywista stopa oprocentowania 0%. W harmonogramie spłaty określono, iż pozwany ma spłacić kwotę 300 zł kapitału w terminie do 25 marca 2015 roku, w rubrykach dotyczących kwot opłat i odsetek do spłaty wpisano „0”. Zgodnie z umową za opóźnienie w spłacie raty lub jej części, kredytodawca uprawniony był do naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego wskazanych w umowie. Wysokość odsetek była zmienna i wynosiła 4-krotność stopy kredytu lombardowego NBP tj. w maksymalnej wysokości określonej w art. 359 par.2¹ kc.

W formularzu umowy kredytowej (pkt 23) wskazano, iż w przypadku braku płatności w terminie wskazanym w harmonogramie spłaty Bank będzie uprawniony samodzielnie lub za pośrednictwem innych podmiotów do wezwania pożyczkobiorcy do spłaty zaległych kwot. Wezwania te będą sporządzane w formie upomnienia. Przewidziano, że pożyczkodawca ma prawo obciążać pożyczkobiorcę odsetkami za opóźnienie za cały okres istnienia zaległości oraz kosztami upomnień wysyłanych do pożyczkobiorcy. Koszt tych upomnień wynosi: 30 zł za pierwsze wysłane w terminie 7 dni od wystąpienia opóźnienia, 50 złotych za drugie, trzecie i czwarte wysłane odpowiednio w terminie 14, 25, 35 dni od wystąpienia opóźnienia.

Kwota 300 złotych została przelana na rzecz pozwanego przez F. Bank w dniu 25.02.2015 roku.

(dowód: umowa pożyczki k. 39-42, potwierdzenie przelewu K 43)

Umową przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2016 roku (...)Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. nabył od F. Bank p.l.c. wierzytelności szczegółowo określone w Załączniku nr 1 do Umowy sporządzonym także w postaci plików opisanych na płycie CD o treści zgodnej z treścią załącznika nr 1. Nabyte przed powoda wierzytelności wynikały z tytułu umów pożyczek zawartych z dłużnikami w okresie od 22.10.2013 roku do 30.03.2015 roku. W/w umową przeniesiona została m.in. wierzytelność przysługująca wierzycielowi pierwotnemu względem pozwanego K. K., przy czym w wykazie wierzytelności wskazano, że składają się na nią kwota 300 złotych wypłaconego kapitału, 103 złote opłaty administracyjnej oraz 180 złotych kosztów dodatkowych opłat.

(dowód: umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 18-28, wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych k. 33, załącznik do umowy przelewu wierzytelności k. 14)

W piśmie z dnia 23 stycznia 2017 roku adresowanym do pozwanego (...) S.A. w imieniu (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. i F. Bank p.lc. informował o zawartej umowie przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2016 roku, na mocy której przeniesiona została na niego wierzytelność z tytułu umowy pożyczki o nr (...).

(dowód: zawiadomienie o przelewie wierzytelności k.34-35)

W dniu 7 marca 2017 roku (...) w imieniu powoda sporządził pismo wzywające pozwanego K. K. do zapłaty całości zadłużenia.

(dowód: pismo k. 36-38)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie, zaś co do wysokości zasadne jest jedynie w części.

Sąd w sprawie niniejszej wydał wyrok zaoczny, albowiem pozwany zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawił się i nie wypowiedział się co do żądań pozwu. W myśl przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wydanie wyroku zaocznego nie zwalnia sądu od badania roszczenia pod kątem jego zgodności z prawem, Sąd rozpoznający tę sprawę w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 marca 1999 roku (I CKU 176/97, LEX nr 37430), że domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest zawsze rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenia strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Ustalenia faktyczne sąd poczynił w oparciu o dokumenty złożone przez powoda tj. umowę pożyczki, dowód przelewu pożyczki, wezwanie do zapłaty oraz umowę przelewu wierzytelności w szczególności wyciąg z wykazu wierzytelności. Dokumenty te były ze sobą spójne, przez pozwaną nie zostały w żaden sposób zakwestionowane.

Nie oznacza to jednak, że żądanie pozwu zasługiwało w całości na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W myśl § 2 wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Przelew wierzytelności jest umową, z mocy której wierzyciel przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. W wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 5 września 2001 r. I CKN 379/00 Legalis nr 272268).

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ze względu na powyższą zasadę dotyczącą ciężaru dowodu, według art. 232 k.p.c., strona w postępowaniu sądowym jest zobowiązana wskazywać fakty oraz dowody na potwierdzenie jej twierdzeń.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w świetle zasady wyrażonej w art. 6 k.c., na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu istotnych dla uwzględnienia powództwa okoliczności, w tym istnienia i wysokości dochodzonej wierzytelności oraz jej nabycia przez powoda w drodze przelewu od poprzedniego wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06 Legalis nr 75688).

Okoliczność nabycia wierzytelności wobec pozwanego na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2016 roku została przez powoda należycie udowodniona. Na tę okoliczność powód przedłożył kserokopię potwierdzoną za zgodność z oryginałem umowy przelewu wierzytelności oraz wyciąg z załącznika nr 1 do tejże umowy, umożliwiający weryfikację tożsamości zobowiązania będącego przedmiotem umowy cesji z wierzytelnością, wynikającą z umowy zawartej przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem. Wobec powyższego Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie doszło do skutecznej cesji wierzytelności przysługującej, a zatem powód nabył wszelkie prawa związane z tą wierzytelnością, w tym także związane z dochodzeniem jej spłaty oraz naliczeniem stosownych odsetek.

Trzeba jednak wskazać, iż wierzyciel pierwotny może przelać jedynie taką wierzytelność, jaka mu przysługuje od dłużnika, a nie została w niniejszym postępowaniu wykazana zasadność całej kwoty dochodzonej obecnie przez powoda.

W ocenie Sądu zawarcie przez pozwanego i F. Bank p.l.c. (jako wierzycielem pierwotnym) umowy pożyczki było niewątpliwe, jednakże brak podstaw do uznania, by na podstawie tej umowy pozwany został obciążony opłatą administracyjną w kwocie 103 złote, której obecnie powód dochodzi od pozwanego. Okoliczność tę potwierdza zwłaszcza umowa pożyczki dołączona do pozwu. Z treści tej umowy wynika, że pozwany zobowiązał się spłacić pożyczkę w kwocie 300 złotych w terminie do 25 marca 2015 roku i nie naliczono wobec niego żadnych dodatkowych opłat. Powyższe wynika z pkt. 8, 15, 16 i 17 umowy pożyczki, a także z harmonogramu spłaty zawartego w tejże umowie. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż sam fakt, że w umowie przy wskazywaniu możliwych wariantów umowy pożyczki wymieniono, że w przypadku pożyczki kwoty 300 złotych na okres 30 dni naliczana jest opłata 103 złote nie jest wystarczające do uznania, że takie zobowiązanie powstało, skoro w indywidualnych postanowieniach dotyczących pozwanego ta kwota nie została w żaden sposób wymieniona.

W ocenie Sądu niezasadne jest natomiast żądanie pozwu ponad wskazaną powyżej kwoty. Powód nie udowodnił bowiem roszczenia w zakresie poniesionych przez wierzyciela pierwotnego kosztów w celu dochodzenia należności. Porównanie kwoty opłat dodatkowych w wykazie wierzytelności z treścią umowy zdaje się wskazywać, że jest to suma za wysłanie 4 upomnień. Jednak jest to tylko przypuszczenie wynikające ze zbieżności sum, bowiem nigdzie tego w sposób wyraźny nie wskazano. Powód też nie wykazał, by takie upomnienia były wysyłane, jak również nie wykazał poniesionych z tego tytułu kosztów.

Niezależnie od nieudowodnienia, wysokość opłat za powyższe czynności budzi wątpliwości sądu. W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, przy czym jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (§ 2). § 3 cytowanego przepisu stanowi zaś, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Klauzulą niedozwoloną jest zatem postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c. tj:

- 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- 2) nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że wierzyciel pierwotny zawierając masowo umowy pożyczek z konsumentami posługuje się wzorcem umownym, na którego wpływ nie mają oni rzeczywistego wpływu. Tym samym spełniona w sprawie jest podstawowa przesłanka, warunkująca sądową kontrolę zgodności postanowień umownych z dobrymi obyczajami, a także pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Zapisy wiążącej strony umowy nie stanowią jednocześnie postanowień w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron. Do takich postanowień przy umowach nazwanych, a do takich należy umowa pożyczek, należą niewątpliwie ich *essentialia negotii*. Także w umowach nienazwanych, postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, uznać trzeba za postanowienia określające główne świadczenia stron. Do postanowień takich nie należą zapisy dotyczące obowiązku zapłaty dodatkowych opłat i prowizji (por. wyrok z dnia 30 września 2002 r. (XVII Amc 47/01, Dz. Urz. UOKiK z 2003 r. Nr 1, poz. 244) Sądu Antymonopolowego, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r. (I CK 472/03, Pr. Bank. 2004, nr 11, s. 21).

W piśmiennictwie oraz judykaturze dominuje pogląd, że klauzula dobrych obyczajów, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Nie można abstrahować od ich treściowego i funkcjonalnego podobieństwa do zasad współżycia społecznego. Raczej jednak nie należy utożsamiać tych pojęć, gdyż zabieg taki stwarza więcej problemów interpretacyjnych, niż rozwiązuje. Stąd sprzeczność postanowień umowy z dobrymi obyczajami nie musi oznaczać nieważności umowy (art. 58 § 2 k.c.).

W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, Wokanda 2006, nr 7–8, s. 18). Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści.

Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych (np. dotyczących wielkości świadczeń), jak i podmiotowych (np. profesjonalista-lider w branży, konsument-senior). Zwraca się szczególną uwagę na niedopuszczalność poprzestania na ocenie formalnej (np. wielkości świadczeń), ponieważ dla ustalenia rzeczywistej dysproporcji praw i obowiązków należy dokonać jej materialnej oceny, a więc w odniesieniu do strony stosunku (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 769; K. Kohutek, Kontrola treści ogólnych warunków umów bankowych na tle nowelizacji kodeksu cywilnego w dziedzinie ochrony konsumenta, Pr. Bank. 2000, nr 12, s. 32–33).

W ocenie sądu zapisy umowy przewidujące zapłatę 30 bądź 50 złotych za wysłanie jednego upomnienia rażąco odbiegają od rzeczywistych kosztów tychże czynności i nie mają żadnego innego celu poza chęcią nieuzasadnionego wzbogacenia się kosztem pożyczkobiorców. Postanowienia umowy przewidujące te koszty w ocenie sądu zmierzają

także do obejścia przepisów dotyczących odsetek maksymalnych, i z mocy art. 58 § 1 k.c. są nieważne. Na powyższe wskazuje choćby różny koszt upomnień w zależności od terminu, w jakim są wysyłane, co w żaden sposób nie znajduje odniesienia do rzeczywistych kosztów.

Z powyższych względów jako zasadne uznać należy żądanie pozwu w zakresie kwoty 300 złotych tytułem niespłaconej należności głównej oraz odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części żądanie oddalono.

W punkcie III wyroku Sąd w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo rozdzielił koszty procesowe poniesione przez strony. Stosownie bowiem do art. 100 zd. 1 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Skoro powód wygrał niniejszy proces w 50 %, w takiej właśnie proporcji należy się mu zwrot kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., dnia 16 sierpnia 2017 roku